

SIŁOWO WYJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.
Toruń

Prenumerata:
na miejscu mk.
9000, na prow.
mk. 10200. Za
odnoszenie do
domu dolicza się
1200 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.
czwarta 8-linowa
150 mk. Ogł.
drobne po 150 m.
za wyraz, tłust.
druk. podwójnie.
Najmn. ogł. 1500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Geometra Przysięgły

Upoważniony przez Główny Urząd Ziemiański

I. Zagórski

— Wrocławek, ul. Żabia Nr. 2 —

Przeprowadza szybko, terminowo wszelkie sprawy ziemiańskie: parcelacje, ugody serwitutowe, zamiany gruntów, pożyczki i spłaty Towarz. Kred. Ziemiański, rozdział hipoteki, podatków, sprawy majątkowe, porady.

Partyjne urazy.

Żaden rząd, choćby był w osobistym swym składzie najbardziej genialnym ze wszystkich, jakie dotąd ludzkość znała, nie może, przy dzisiejszym ustroju parlamentarnym, tworzyć budowy państwa w oparciu o taką parlamentarną większość, która jest całkowicie zależna od czynników, dla idei danego państwa i narodu wrogich.

Taka większość parlamentarna nie jest całością jednolitą; przeciwieństwa jej składowych czynników są zbyt wielkie aby mogła być podstawą rządu. Stałą i zasadniczą cechą takiego rządu jest jego tymczasowość: konieczność dostosowania się do czynników o dążnościach wręcz przeciwnych — jest niemożliwością na czas dłuższy.

Stanowisko wrogich dla państwa czynników, decydujących o takiej większości parlamentarnej, zależy zawsze od tych zdobyczy politycznych, jakie one za swój udział w tej większości otrzymać mogą. Im większe jest przywiązanie rządu do posiadanej władzy, tem większa jest jego skłonność do czynienia „ustępstw”; im cięższa sytuacja państwa, tem bardziej wyzywająca staje się postawa tych czynników, tem kosztowniejszy dla państwa ich udział w tej większości parlamentarnej. Nieuniknionem następstwem takiego stanu być musi: albo coraz większa uległość rządu, który stopniowo, dla siebie nieraz niepostrzeżenie, zatracza swój charakter państwowy i wpada całkowicie w zależność od czynników decydujących o tej większości parlamentarnej i staje się w ich rękach powolnym narzędziem dla ich celów, albo próbuje rząd, od tej zależności się uwolnić, ale wówczas rodzi się przeciwko temu opozycja tych czynników i większość parlamentarna istnieje przestaje, a rząd traci w niej swe oparcie i ustępuje miejsca innemu. Zobowiązania jednak tego rządu zachowują swoją moc prawną i narażają państwo na straty poważne.

Jeżeli w dalszym ciągu parlament danego państwa nie stworzy większo-

ści narodowej, związanej wspólną ideą narodową i państwową, nowopowstały rząd powtarza w dalszym ciągu błędy poprzedniego i naraża państwo na nowe straty.

Taki stan musi wywołać upadek państwa.

Choćby państwo to było najpotężniejszym wśród państw Europy, choćby posiadało najpomyślniejsze naturalne warunki rozwoju, — upaść musi, jeżeli w jego liczebnym układzie politycznych sił w parlamencie decydujące znaczenie mają czynniki, danemu państwu przeciwne.

To jasne, jasne dla każdego, kto rozumie kategorjami interesu swego państwa.

Nie uchronią od tej katastrofy ani wielkie bogactwa naturalne danego kraju, ani bohaterskie poświęcenie poszczególnych jednostek, ani nadzwyczajne programy polityczne, ani wyjątkowo szczęśliwy dobór genialnych nawet jednostek rządu.

Każdy rząd, najbardziej genialny w tych warunkach będzie tylko mimowolnym bezpośrednim sprawcą upadku własnego państwa!

W obliczu tej tragicznej grozy stoi nasza Ojczyzna.

Już piąty rok trwa to fatalne, tragedją brzemienne, złudzenie...

Już rok piąty tworzymy Polskę bez udziału narodu polskiego, w oparciu o czynniki obce, a często i wyraźnie wrogie interesom Polski.

Obečna większość sejmowa zależna jest od żydów, Niemców, komunistów, socjalistów — P. P. S. i socjalistów — „Wyzwolenia”. Żydzi, Niemcy, komuniści — najwięksi wrogowie polskości; socjaliści — bezwzględni przeciwnicy każdej idei narodowej i państwowej, szczególnie „nasi” socjaliści, niby „polscy”, właściwie żydowski, gdyż całkowicie oddani żydom, wszystko to przeciwnicy idei twórczenia Polski, jako wcielenia zbiorowej duszy całego narodu polskiego. To jedna „rodzina”; dzieci jednych i tych samych rodziców, nie wszystkie wprawdzie „prawego małżeństwa”, ale dusze pokrewne, o jednakiej konstrukcji, jednakich dążnościach i celach, różne może tylko co do sposobów działania, ale związane jedną „ideą” nienawiści do polskiej idei państwowej. Ta nienawiść, obok ich pokrewieństwa, jest tym głównym łącznikiem wiążącym ich w jedną całość polityczną, oddaną pod jedną komendę. Tę „rodzinę” polityczną rozumiemy doskonale; dziwnie zgodna, może w sejmie naszym najzgodniejsza; wszyscy za jednego, jeden za wszystkich; posłuszni i karni. Znamy tę „rodzinę” doskonale, rozumiemy jej cele i dążenia, rozumiemy jej obce i wrogie stanowisko do Polski.

Ale ta „rodzina” nie czyni w swym składzie liczebnym większości sejmowej.

Tą większość, jako podstawę rządu, tworzą połączeni z tą „rodziną”, dwa ugrupowania polityczne, o polskim prowadzeniu i polskiej teologii, — P. S. L. Piast i N. P. R.

Obie te grupy, choć w konstrukcji swej idei politycznej zasadniczo przeciwne „rodzinie”, — idą w połączeniu z nią, pod jej międzynarodowym sztandarem, nieświadomie posłusznie i nieświadomie uległe rozkazom czynników międzynarodowej potęgi.

Jaka siła oddała stronnictwo p. Witosa i N. P. R. pod komendę „międzynarodówki”?

Chłop polski i polski robotnik, w całej swej masie ludowej, swym narodowym instyktem samozachowawczym rozumieją, że ani Niemiec, ani żyd, ani komunistę, ani żaden inny socjalista, czy to z P. P. S. czy z „Wyzwolenia” — nie może być jednocześnie świadomym swej narodowej istoty polakiem i twórcą prawdziwie wolnej Polski; że Polskę stworzyć może tylko zgodny zbiorowy wysiłek całej zbiorowej duszy polskiej, wcielonej w cały naród polski.

Urażone wielkości, zawiedzione ambicje przewodców partyjnych, obok ich porachunków osobistych i partyjnych, — to główne i jedyne przyczyny, dla których te dwie partje — P. S. L., Piasta i N. P. R., idą w Sejmie razem z Niemcami, komunistami, żydami, socjalistami.

Na tle urażonych osobistych ambicji przewodców tych partji wyrasta do obozu narodowego ta wielka nienawiść, która zasłania im grożące ojczyźnie niebezpieczeństwo obcego panowania. Szał namiętnej nienawiści opanował dusze przewodców N. P. R. i P. S. L. i stwarza stan ich politycznego obłędu i niepoczytalności politycznej!

W nienawistnym do obozu narodowego zaślepieniu stają się narzędziem biernym, posłusznym nieświadomem w rękach Niemców, żydów, komunistów, socjalistów, jako współczynników decydującej obecnie większości sejmowej.

W obłędzie zacieklej nienawiści partyjnej nie widzą, że kraj zapada się w przepaść anarchii ekonomicznej, że z głodu „polska nędza” puchnąc zaczyna, że rozpacz może zrodzić czyn niepoczytalnego wybuchu.

I w chwili tak strasznej, okropnej, grozą powtórnego upadku Polski tragicznej, — p. Jan Dąbski na zjeździe wojewódzkim P. S. L. — Piasta, przed kilku dniami wynosi decyzję nielączenia się ani dziś, ani w przyszłości, nigdy z obozem narodowym!

Czy p. J. Dąbski zdaje sobie sprawę, że taka decyzja w obecnej sytuacji politycznej jest karygodnym czynem szaleństwa, podyktowanym szalem namiętnej nienawiści partyjnej?...

Czy p. J. Dąbski rozumie, że taka

decyzja dziś, to wyrok śmierci dla Ojczyzny naszej i że on, p. J. Dąbski, razem ze swym P. S. L., której jest przewodcą, stać się może nieświadomym współwykonawcą tego wyroku?...

Czy p. J. Dąbski i P. S. L. sądzi, że naród polski dobrowolnie dokona mordu politycznego na własnej ojczyźnie dla zaspokojenia takiej lub innej ambicji partyjnej?...

Dawniej nieszczęściem Polski była obrażona duma polskiego magnata, dziś większym jeshce nieszczęściem jest obrażona ambicja partyjnych przewodców.

Dziś p. J. Dąbski chce iść w sejmie z żydami, socjalistami, komunistami, Niemcami, — gotów pójść razem z „djabłem politycznym”, byle nie z obozem narodowym, przeciwko któremu gotów sprzedać wszystkie siły.

Polska w posadach państwowych drży i trzeszczy, wiązania państwa pękają, naród jęczy...

A panowie J. Dąbscy czynią porachunki własnych chorych ambicji...

A chochoł czerwony chichocze...

W Berlinie i Moskwie czynią obliczenia i zacierają radośnie ręce... A może się uda, może nawet wcześniej, niż obliczyli?...

Czy panowie J. Dąbscy tych przeczuć nie mają?...

Czy w szale nienawiści skamienieli?...

F. Z.

Wprowadzenie marki polskiej na G. Śląsku.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dn. 12 lutego r. b. wydane w porozumieniu ze Śląską radą wojewódzką w przedmiocie ustanowienia na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego marki polskiej drugim ustawowym środkiem płatniczym obok marki niemieckiej.

Rozporządzenie powyższe postanawia, że zobowiązania, opiewające na marki niemieckie płatne na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, powstałe po dniu 31 grudnia 1922, mogą być spłacane w markach niemieckich lub markach polskich według kursu, ustalonego w sposób, przewidziany w art. 307 par. 4-ty polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej, przyczem wybór waluty, w jakiej zobowiązanie ma być spłacane, należy do dłużnika.

W związku z powyższym dnia 22 lutego r. b. minister skarbu, na podstawie uchwały rady ministrów z dn. 14 lutego r. b., wniósł do sejmiku projekt ustawy w przedmiocie stosowania na G. Śląsku kar za nieprzyjmowanie marek polskich, względnie żądania kursu, który w sposób dla spła-

cającego niekorzystny różni się od kursu urzędowego.

Kurs urzędowy ustalany będzie każdego dnia powszedniego przez Izbę handlową w Katowicach i ogłoszany codziennie w urzędach pocztowych. Jako termin wprowadzenia marki polskiej na G. Śląsku na podstawie powyższych przepisów został przez ministerjum skarbu ustalony dzień 1 marca r. b. Z tym dniem marka polska zostanie przyjęta jako podstawowa dla wszelkich wpłat i wypłat rządowych, w szczególności na kolejach, urzędach pocztowych i telegraficznych i przy aprowizacji rządowej.

Marka niemiecka zostanie przytem, w myśl konwencji górnośląskiej, utrzymana do dnia 1 listopada r. b. jako drugi środek płatniczy i przyjmowana będzie według kursu urzędowego.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie z okazji 60-iej rocznicy powstania nadał kilku weteranom z r. 63 doktoraty honorowe. Pomiedzy inn. otrzymał doktorat ks. prof. Chodkowski.

× W Krakowie ujawniono wywóz wędlin zagranicę w wielkiej ilości.

× Hakatyści niemieccy z Prus Wschodnich domagają się, aby znieść konsulat polski w Elku.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× W zagłębiu Ruhry panuje spokój. Przeciwna agitacja, szerczona przez żywioły szowinistyczne, pozostaje bez wrażenia.

× Bonar Law oświadczył w Izbie Gmin, że sprawa zredukowania garnizonu angielskiego w Palestynie jest zdecydowana. Narazie będą wycofane 2 bataliony piechoty i część kawalerii indyjskiej.

× Minister handlu lord Colmer, w odpowiedzi na interpelację oświadczył, że dług Rosji, zaciągnięty w Anglii, wynosi 688 milionów funtów szterlingów. Suma ta nie obejmuje należności firm prywatnych.

× W Tokio odbyły się manifestacje na rzecz powszechnego prawa wyborczego. Policja przeciwdziałała demonstracjom ulicznym i dokonał szeregu aresztowań.

× Lotnik francuski Maneyrol przebył na samolocie bezmotorowym przestrzeń 8 klm. w linii prostej, bijąc w ten sposób ostatni światowy rekord na dystans.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!

Koncert Szopenowski.

W dniu 25 lutego r. b. o godz. 5 1/2 w sali Męskiego Gimnazjum Państwowego odbył się Szopenowski recital fortepianowy, urządony staraniem Kółka Muzycznego przy Żeńskim Gimnazjum Państwowym we Włocławku. Do odegrania utworów zaproszony został p. Lewandowski, profesor konserwatorium w Łodzi. Na całość programu złożyło się: słowo wstępne przełożonej Żeńskiego Gimnazjum Państwowego, p. Degen-Słusarskiej, krótki odczyt o znaczeniu Szopena i jego muzyki dla naszego narodu, wygłoszony przez p. prof. Bojakowskiego i bogaty repertuar utworów szopenowskich, podzielonych na dwie części. Część I-sza obejmowała: 1) Balladę as-dur, 2) Etiudy as-dur, es dur, c-mol, 3) Walca cis-mol, 4) Mazurka fis-mol, 5) Nokturn fis-dur, 6) Scherzo h-mol. Część II-ga: 1) Balladę f-mol, 2) preludjum

Nowość! **Nowość!**

Ks. Józef Kruszyński

**ROLA ŚWIATOWA
ŻYDOSTWA**

228 str. ścisłego druku.
Czytajcie wszyscy!

Co niesie dzień?

MARZEC
2
PIĄTEK

Dziś: Pawła m.
Słow.: Waclawa.
Jutro: Kunegundy cesarz.
Wschód słońca o g. 6.24
Zachód o g. 17.22
Wsch. księżycy o g. 16.49
Zachód o g. 5.52.

Odczyt o Piśmie św. w świetle nowych odkryć na Wschodzie. W poniedziałek 5 marca r. b. o godz. 7 i pół wieczorem w sali T-wa Krajoznawczego Ks. prof. J. Kruszyński wygłosi odczyt p. t. Pismo św. w świetle nowych odkryć na Wschodzie. Jestto piwszy odczyt z zapowiedzianego „cyklu odczytów dla inteligencji”. Przypuszczać należy, że ten aktualny temat, interesujący każdego inteligentnego człowieka, licznie sprowadzi inteligencję włocławską.

Bilety wejściowe w cenie 500 mk. wcześniej nabywać można w Księgarni Powszechnej, a przed odczytem przy wejściu na salę.

Historja 14 pułku 1831. Na powyższy temat wygłosi odczyt w kasynie oficerskim (pl. Dąbrowskiego 19) dn. 4 marca o godz. 8 w. p. pułkownik dr. prof. Tokarz, szef wojsk. Instytutu naukowego - wydawniczego

Z Towarzystwa Krajoznawczego. Ogólne zebranie członków oddziału Kujawskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego we Włocławku odbędzie się nie w niedzielę 4 b. m., lecz w niedzielę 25-go Marca 1923 r.

„Raj Bolszewicki”. Dnia 4 III. r. b. o godz. 7.30 wiecz. we Włocławku w sali „Makkabi“ szkoła ogrodniczo-pszczelnicza z Nieszawy odegra frazę w 3 ch aktach pod tytułem „Raj Bolszewicki”. Jest to obrazek z życia powszedniego w Rosji Sowieckiej. Dochód przeznaczony jest na rzecz „Bratniej Pomocy” Szkoły Ogrodniczo-Pszczelnicznej z Nieszawy.

Zaznaczamy, że sala „Makkabi“ została wynajęta z braku innego lo-

kalu, co niepowinno zrażać publiczności.

Odczyt Krajoznawczy. W niedzielę dn. 4 marca r. b. o godz. 6-iej wiecz. w lokalu Tow. Krajoznawczego ul. Kaliska № 1, p. Konrad Fidler, prezes oddz. Bydgoskiego Tow. Krajoznawczego, wygłosi dalszy ciąg odczytu na temat „Wspomnienia z 10 dniowej wycieczki przez wyżynę Małopolską”. Odczyt ten urozmaici kilkadziesiąt barwnych obrazów świetlnych.

Koncert na wpisy młodzieży Semin. Naucz. z udziałem znakomitej solistki p. Kinowskiej odbędzie się w niedzielę dn. 4 marca o godz. 5.30 w sali aktowej Gimnazjum męskiego. Sądźmy, że społeczeństwo polskie poprze usiłowania młodzieży tej upośledzonej uczelni i stawi się gremjalnie na koncert, gdzie naprawdę spędzi mile kilka chwil.

Kłamstwa pepejsowskiej gazetki. Redagowana w Kutnie, drukowana w Toruniu, a nosząca tytuł włocławski, pepejsowska gazetka włocławska, wypełniona jest od pierwszej do ostatniej strony samymi kłamstwami i denuncjacjami. Kłamie, że s. p. Niewiadomski należał do grup politycznych narodowych, które ta gazetka nazywa „Chjeną”. Niewiadomski był kiedyś socjalistą, ale przekonawszy się o wartości tej partii, wystąpił, jak sam na przewodzie zaznaczył i do żadnego stronnictwa politycznego nie należał.

Kłamstwem jest, że nabożeństwo za Niewiadomskiego celebrował ks. kan. Stanisław Pruski.

Gazeta denuncjuje cały szereg osób, biorących udział w nabożeństwie s. p. Niewiadomskiego. Nie oszczędzono nawet kominiarza w Kutnie, że w tym czasie znajdował się w kościele.

Komu jest potrzebna ta gazeta? Wstrętny jest ton tego pepejsowskiego świstka.

Zakaz zajmowania się weterynarstwem. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało surowy zakaz zajmowania się praktyką weterynaryjną szeregowcom weterynaryjnym, Województwo zaś prosi zawiadamić go o każdym wypadku przekroczenia tego zakazu.

O pieczętowanie mięsa. Zdarzają się często wypadki, że rzeźnicy zamiejscowi przywożą mięso do Włocławka pościartowane. Przypominamy, że istnieją przepisy, nakazujące rzeźnikom, aby udawali się do rzeźni miejskiej, gdzie mięso po zbadaniu zostanie opatrzone pieczęciami rzeźni miejskiej. Mięso, które ukaże się w sprzedaży, nie opatrzone pieczęciami ulegać będzie kontroście, zaś rzeźnicy pociągani będą do odpowiedzialności.

Ruch budowlany. Pomimo drożyzny, posiadacze kapitałów widzą, że opłacają się budowy domów. W krótkim czasie rozpocznie się budowa domu przy ul. Cygance. Z wiosną ma być rozpoczęta budowa jeszcze kilka domów.

Dlaczego pszenica zdrożała? Informują nas z poważnego źródła że, obecnie w okresie przedwielkanocnym, rozpoczął się gwałtowny wykup pszenicy przez kupców żydowskich, aby dostarczyć mąki na wypiek macy. Jedną z firm polskich zamówiła u producentów większą ilość korcy pszenicy, tymczasem zjawili się pośrednicy żydowscy, którzy ofiarowali po 60.000 marek na korcu więcej, byleby tylko mieć pszenicę. Nic dziwnego, że ceny musiały gwałtownie iść w górę.

Brak soli. D. 28 lutego zabrakło w sklepach soli. Ciekawa rzecz gdzie się sól podziała. Paskarze solni, dowiedziawszy się, że p. Lubowski posiada wagon soli na sprzedaż, w ciągu 3 godzin rozkupili sól, aby ją później sprzedać po paskarskich cenach. Na polu handlu dzieją się istne orgie, a towarzyszy Hartleb, mąż zaufania P.P.S., wogóle jak i wszyscy stojący dzisiaj u steru rządu naprawiają stosunki. Doprawdy, to ironja! Dzisiaj brak tego, jutro innego towaru, a w istocie wszystkiego jest podostatkiem. Dzieją się tylko sztuczki paskarskie.

Bezroboczy. Liczba bezroboczych stale się zwiększa. Przemysł przechodzi kryzys. Przemysłowcy dokładają wszelkich wysiłków, aby tylko poprowadzić roboty dalej.

Znaleziony noworodek. Przy ul. Kościuszki w podwórzu fabryki fajansu p. Czamańskiego znaleziono noworodka płci męskiej. Przy noworodku znajdowała się również karteczka informująca, że dziecko jest już ochrzczone. Dziecko oddano zarządowi opieki społecznej przy Magistracie. Władze policyjne prowadzą dochodzenie.

as-dur, 3) Nokturn cis-mol, 4) Impromptu fis-dur, 5) Poloneza fis mol.

We wstępnym słowie p. Degen-Słusarska zaznaczyła, że na inicjatywę i na jej zrealizowanie wpłynęła myśl, by rozbudzić w społeczeństwie zamiłowanie do muzyki poważnej, klasycznej w znaczeniu artystycznym. Tłumnie wypełniona sala przez kwiat inteligencji i przez młodzież szkolną klas wyższych z uznaniem przyjęła zagrzewające słowa p. przełożonej, a szczególnie uwagi, jak się winni zachować słuchacze na koncertach. Odczyt p. prof. Bojakowskiego, choć krótki, ale jasny, wykazywał przez analizę mających być odegranych utworów, że Szopen był mistrzem narodowym polskim. Szczerem było przyznanie się prelegenta, że Szopena nie określili się słowami, ale jego własną muzyką.

I rzeczywiście p. prof. Lewandowski roztoczył i rozlał przed słuchaczami bezbrzeże czaru kompozycji Szopena. Być może wykaże mistrzostwo jego, interpretator winien być

również artystą-mistrzem nie tylko w technice, ale i w głębi duszy. Musi bowiem uczucia swej duszy zlać w bratnim uścisku z uczuciami duszy mistrza. I rzeczywiście słuchacze na tej uczucie muzycznej mieli sposobność poznania w p. prof. Lewandowskim jego wielkiej techniki i wielkiej duszy, która podczas gry jakby na skrzydłach anielskich przynosiła się gdzieś hen ku mistrzowi w zaświaty, by podać się biernie i wiernie kierownictwu jego. I dlatego było zrozumiałem, dlaczego dźwięki tej muzyki pieściły uszy nasze, dlaczego treść ich przypominała nam bolesne chwile narodu i cierpienia mistrza, dlaczego siła tej muzyki i jej drgania przypominały nam już to walkę z niesprawiedliwością, już to protest lub skargę na nią, bo przez duszę p. prof. Lewandowskiego i jego artystyczną grę przemawiał Szopen swą etuidą c-mol, scherzem h-mol, polonezem fis mol. Ale nietylko Szopen skarżył się przed nami; były chwile w tym wieczorze, że uśmiechnął się do

nas uśmiechem młodej dziewczicy polskiej, że spojrzał na nas czarownem wejrzeniem księżycy, że wciągnął nas w wir swego mazura i walca. A gdy dźwięki tej muzyki zostały przerywane, zalegała chwilami cisza, która była symbolem prośby o nie rozłączanie nas z Szopenem. Mamy nadzieję, że jeszcze innym razem p. prof. Lewandowski zadosyćuczyni naszym marzeniom, ale wtedy już żadna siła i rada nas nie powstrzyma od złożenia mu należytego uznania. Oby takich wieczorów było więcej! A mielibyśmy częściej taką przyjemność, gdyby w naszym Włocławku było Towarzystwo Muzyczne, któreby było ośrodkiem szerzenia tej największej sztuki, jaką jest muzyka. Ze jednak inicjatywę w tej sztuce dźwierz Koło Muzyczne Młodzieży Żeńskiej, na czele z p. Degen-Słusarską, należy im się za tę pracę i ten wieczór szczerze podziękowanie i słowa uznania.

Ksek.

Wyzwoliny. W Magistracie w obecności asesora Magistratu, starszego majstra i podmajstra cechu rzemieślniczego odbyły się wyzwoliny na czeladników rzeźniczych p. Jana Mankiego, Ludwika Kazy i Wiktora Lewandowskiego.

Pasek na pszenicę. Informują nas, że pewien kupiec (?) zażądał za pszenicę 230,000 mk. za korzec.

O barjery nad Wisłą. Barjery nad Wisłą są zniszczone. Czy nikt się nie zatroszczy o naprawienie.

Zakończenie strajku. Czeladnicy krawiecy żydzi otrzymali 80 proc. podwyżki.

Z sądu. Sprawa, wytoczona szewcowi Lanszneiderowi, oskarżonemu o uprawianie lichwy, skierowana została do Sądu Pokoju I okręgu m. Włocławka.

Zapadnięcie się bruku. Przy wylocie ulicy Cyganki do Brzeskiej, pomimo dwukrotnego naprawiania bruków po budowie kanalizacji, bruk jeszcze się zapadł i wymaga gwałtownej poprawy.

Zatrzymany ze drzwiami. Policja zatrzymała niejakiego Antoniego Wasilewskiego, który widząc, że się w domu Łaskiego jest nie zamknięta, wyjął drzwi i niósł je w kierunku ul. Kaliskiej.

Zabłąkana koza. U p. Bronkowskiego przy ul. Szpitalnej znajduje się do odebrania zabłąkana koza.

Śmiałość włocławskich złodziei. Władze policyjne aresztowały Mordka Zilbermana, który wyrwał z rąk Herzbergowej torebkę z pieniędzmi na ulicy naszego miasta.

Rozkradanie płota. Rozkradanie ogrodzenia skweru przy katedrze z każdą nocą się powiększa. Dzięki rozgrodzeniu utworzono sobie drogę przez skwer. Trawniki są wydeptane. Należałoby jaknajprędzej zapobiedz dalszemu niszczeniu.

TELEGRAMY.

Zbliżenie między Watykanem i Kwirynalem.

RZYM (AW). Prasa włoska wszystkich odcieni żywo komentuje mowę kardynała Vannutelli z okazji zaślubin jego siostrzenicy z vice-ministrem Finzi. W mowie tej kardynał Vannutelli nazwał Mussoliniego człowiekiem, który z racji swego intelektu i niezłomnej energii, przeznaczony jest do odegrania głównej roli w dziele odrodzenia i jest już zwanym w całym Włoszech odnowicielem losów ojczyzny podług jej tradycji religijnych i świeckich.

Kardynał Vannutelli jest pierwszym po Papieżu dostojnikiem kościoła, a jak zauważyła „Stampa“ w 24 godzinie po tej wielkiej wagi manifestacji politycznej, nie wyszło nic z Watykanu, co by zmniejszyło jej wagę. Milczenie Watykanu — pisze — „Stampa“ dowodzi, że Watykan aprobuję mowę kardynała Vannutellogo w zupełności.

Układy Niemiecko-Sowieckie.

Umowy Gospodarcze i inne.

BERLIN, 28. 2. „Vossische Zeitung“ donosi z dobrze poinformowanego źródła, że na początku przyszłego tygodnia zostanie podpisany gospodarczy układ niemiecko-sowiecki oraz cały szereg innych układów. Wczoraj podjęto na nowo układy w sprawach spornych, dotyczących drobniejszych szczegółów. Opracowanie tych układów zostanie jeszcze w ciągu tego tygodnia zakończone. Dotyczą one sprawy odszkodowań wojen-

nych. Jednocześnie mają być w przyszłym tygodniu podpisane ugody, dotyczące spraw konsularnych i t. p.

Z zagłębia Ruhry.

Rozwiązanie Schutzpolizei.

BERLIN, 28. 2. Z Essen donoszą, że jen. Degoutte wydał rozporządzenie, mocą którego osławiona Schutzpolizei zostaje rozwiązana. Broń i wszelkie przedmioty wykwapowania należy wydać francuskim władzom wojskowym. Urzędnicy wszystkich stopni służbowych, służący w tej policji zostają wydaleny z obszaru okupowanego. Na miejsce tej policji ma być utworzona policja miejscowa, złożona z 600 ludzi, w której służyć mogą jedynie stali mieszkańcy obszarów zajętych. Lista członków tej policji musi być zatwierdzona przez dowództwo wojsk okupacyjnych. Policja ta może być umundurowana w mundury koloru granatowego lub jakiegokolwiek innego z wyjątkiem dawnego zielonego.

Rząd niemiecki przeciw pokojowi.

BERLIN, 1. III (PAT). Zabroniono tu urzędzenia manifestacji przeciwko wojnie.

Rządy „republikańskie” i tajne bojówki monarchistyczne.

BERLIN (A. W.). Wtorkowe posiedzenie Reichstagu wypełniła dalsza dyskusja nad budżetem ministerjum wojny. Mówca socjalistów większości podniósł cały szereg zarzutów przeciwko temu ministerjum, zwłaszcza dotyczących tajnych stosunków z nielegalnymi organizacjami militarystycznymi. Minister wojny Gesler odpierał zarzuty socjalistów, musiał jednak przyznać, że stosunki takie istnieją i są na razie w dalszym ciągu utrzymywane, przyczem dodał, że jego zdaniem, chwila obecna wymaga, aby ministrowie nie mówili za dużo.

Odczyt polski w Belgji.

BRUKSELA, 28. 2. Pat. Po bankiecie, urządzonym przez Societe Belge d'Etudes et d'Expansion w Liegie dnia 5 b. m. poseł polski Sobański wygłosił odczyt o sytuacji politycznej i finansowo-ekonomicznej państwa polskiego, który silnie zainteresował audytorjum 200 słuchaczy, wśród których był Gookerill i wielu wybitnych działaczy belgijskich.

Zespalandie Kłajpedy z Litwą.

BERLIN, 28. 2. (Rzeczpospolita). „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi z Kłajpedy, że wczoraj odbywały się narady w sprawie zaprowadzenia waluty litewskiej na obszarze kłajpedzkim. Prawdopodobnie zaprowadzenie tej waluty nastąpi lada dzień. Omawiano również sprawę zniesienia granic celnych między Kłajpedą a Litwą. Dyrektorjat Krajowy powziął uchwałę, zaprowadzającą obowiązkową naukę języka litewskiego we wszystkich klasach kłajpedkiego gimnazjum. Po wprowadzeniu tej uchwały w życie poświęconoby 25 godzin na naukę języka niemieckiego, a 36 na naukę języka litewskiego.

Zatarg Polsko-Litewski.

Zapytania w Izbie Gmin.

LONDYN, 27. 2. — Pat. W Izbie gmin Sinclair, deputowany liberalny z Southerland, wniósł interpelację w sprawie zatargu polsko-litewskiego, zapytując, czy Rząd podjął zarządzenia w celu doprowadzenia do interwencji Ligi Narodów w tej sprawie. W imieniu Rządcy Mc. Noill odpowiedział,

że Liga Narodów powinna powziąć decyzję sama. Na zapytania Sinclaira, czy inicjatywa Mocarstw jest konieczną dla wywołania akcji Ligi Narodów, Mc. Noill odpowiedział, że wobec odrzucenia przez Litwę decyzji Rady Ligi Narodów, Rząd Angielski uważa interwencję Anglii w tej sprawie za zbędną.

O nowym związku narodów.

LONDYN 28. 2. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że Rząd Amerykański gotów jest wziąć udział w utworzeniu nowego związku narodów, którego celem byłoby utrzymanie pokoju światowego.

Bandycka pomoc dla Litwinów.

Wczoraj banda bolszewicka w liczbie 100 ludzi. uzbrojona w karabiny dokonała śmiałego napadu na m. Ilja pow. wilejskiego.

Podczas starcia z posterunkiem policyjnym banda bolszewicka zabiła i policjaną, raniła zaś 3-ch.

Banda ta dokonała licznych rabunków i z łupem odeszła w kierunku granicy rosyjskiej.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa bandyci pochodzą z Rosji sowieckiej i ukryli się na terytorjum Rosji sowieckiej.

Rozruchy przeciw-litewskie w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA, 27. II (PAT). Wczoraj po południu odbyły się tu wielkie demonstracje uliczne, zainicjowane przez bezrobotnych, do których przyłączyli się następnie robotnicy rozmaitych przedsiębiorstw. Demonstracje skierowane były przeciwko nowemu dyrektorjatowi krajowemu z powodu skasowania tanich składnic chlebowych. Oddział piechoty litewskiej, dla odstraszenia demonstrantów dał salwę karabinową w powietrze i aresztował znaczną ilość osób. Władze litewskie wysłały przeciwko demonstrantom oddział huzarów, który rozpuścił tłum. W mieście panuje ogólne wzburzenie. Robotnicy elektrowni i stoczni zastrajkowali.

Litwini obejmują pas neutralny.

WILNO, 28. 2. Litwini obejmują pas neutralny pomiędzy Dewgierdziskami a Wilją, w rejonie Trockim, to jest to, co im przyznała Liga Narodów.

Do rejonu Dewgierdziszki przybył oddział partyzantów, liczący 300 ludzi.

Skutki akcji powstańczej.

W obawie przed polskimi oddziałami powstańczymi w rejonie Szyrwinty-Giedroycie litewskie wojska regularne zwinęły swe placówki, zabrały ze sobą połączenia telegraficzne i telefoniczne i cofnęły się w głąb kraju.

Wiadomości o wycofaniu się całkowitem wojskowych grup z pogranicza polskiego nadchodzą również z różnych miejscowości byłego pasa neutralnego.

Z Rady ministrów.

Sądy doraźne na przemytników i spekulantów. — Bezrobotni mają rozbierać sobór na pl. Saskim.

Rada ministrów na posiedzeniu dnia 28 lutego m. inn. uchwaliła:

Polecić ministrowi sprawiedliwości wygotowanie projektu ustawy w przed-

miocie rozszerzenia sądów doraźnych na przemytników i na zbrodnie zmo- wy celem ukrywania i niesprzedawania artykułów pierwszej potrzeby.

Dla dostarczenia pracy bezrobotnym rada ministrów uchwaliła przystąpić do rozpoczęcia robót koło rozbioru soboru prawosławnego na pl. Saskim. Poza-tem rada ministrów uchwaliła: wniosek ministra wyznań i ośw. publ. w sprawie objęcia przez rząd muzeum narodowego w Rapperswillu.

Drugą część posiedzenia poświęcono szczegółowemu rozpatrzeniu złożonego przez ministra skarbu projektu ustawy o naprawie skarbu Rzeczypospolitej. Projekt uchwalono. Pozostały tylko do uzgodnienia drobne punkty projektu z poszczególnymi resortami ministerjalnymi. Omówienie tych punktów wymaga jeszcze dodatkowego posiedzenia, które wyznaczone zostało na piątek.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 2. III.

Usposobienie dla walut zagranicznych w dalszym ciągu słabe.

	gotówka
Belgia	2.410—2.495
Berlin	2.95—1.90
New-York	46.000—45.000
Paryż	2.700
	czeki
Belgia	2.33—2.365—2.410
Berlin	1.99—1.82
Gdańsk	2.94—1.82
Holandja	17.800
Londyn	210.000—207.250
New-York	45.000—44.500
Paryż	2.840—2.760
Praga	1.340—1.360
Szwajcaria	8.650—8.500
Wiedeń	65.50—65.00
Włochy	2.240—2.200

Nowe książki.

Polski Kościół Narodowy.

Oto tytuł bardzo aktualnej broszury pióra prof. poznańskiego seminarjum duchownego X. Fr. Kwiatkowskiego T. J., a wydanej przez Ligę Katolicką — czcionkami Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu.

Na czoło zagadnień wewnętrznych Polski — wypycha się coraz więcej kwestja kościoła narodowego, torso- wana pieniędzmi amerykańskimi i faworyzowana przez przewrotowe żywioły w naszym kraju.

Broszura X. Kwiatkowskiego załatwia się z tem zagadnieniem bardzo jasno, poważnie, rzeczowo, a do- kładnie.

Zamawiać można pod adr.: Liga Katolicka, Sekret. Jeneralny w Poznaniu Aleje Marcinkowskiego 22. II ptr. pok. 41.

W cenie 1.500 mk. — Koszta przesyłki i opakowania ponosi zamawiający.

Na skład główny przyjęła broszurę powyższą — Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:	
osobowy warszawski	o godz. 12.16
kurjer bukareszteński	„ „ 14.03
kurjer warszawski	„ „ 2.47
do Poznania:	
kurjer warszawski	o godz. 3.25
osobowy	„ „ 5.19
do Bydgoszczy:	
osobowy warszawski	o godz. 22.19
do Warszawy:	
osobowy poznański	o godz. 1.54
kurjer gdański	„ „ 3.54
kurjer poznański	„ „ 4.28
osobowy bydgoski	„ „ 7.41
osobowy gdański	„ „ 16.27
do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:	
kurjer gdański	o godz. 14.05

Szkolnictwo powszechne we Włocławku.

Frekwencja dzieci szkół powszechnych miejskich za miesiąc styczeń 1923 r.

Szkoła	Ilość dzieci zapisanych na listę w końcu miesiąca.			Ilość uczniów którzy opuścili dni szkolne w ciągu miesiąca.		Ogólna ilość opuszczonych dni przez uczniów.	
	chłop.	dziew.	razem	chłop.	dziew.	chłop.	dziew.
1	332	—	332	204	—	824	—
2	195	—	195	96	—	362	—
3	378	—	378	175	—	992	—
4	254	226	480	126	112	572	534
5	276	—	276	167	—	711	—
6	181	—	181	114	—	577	—
7	2	255	257	1	143	1	690
8	—	337	337	—	133	—	488
9	—	337	337	—	119	—	500
10	99	79	178	73	51	299	260
11	—	149	149	—	75	—	365
12	—	313	313	—	167	—	944
13	33	84	117	18	52	51	180
14	192	129	321	135	78	795	593
15	120	114	234	60	61	274	316
16	36	26	62	30	16	175	103
17	258	—	258	30	—	120	—
18	8	286	294	1	190	1	1174
19	—	209	209	—	96	—	476
20	110	112	222	70	66	560	335
	2474	2656	5130	1300	1359	6257	6958

Z powyższego wynika, że średnia ilość dni opuszczonych przez ucznia wypada: na chłop. 2,5 — na dziewcz. 2,6.

Ilość dzieci zapisanych w końcu miesiąca stycznia 1923 r.

Wyzn.	I		II		III		IV		V		VI		VII		Razem	%
	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.		
Katol.	601	482	580	603	439	466	264	299	142	142	38	40	17	8	4121	80,5%
Mojż.	85	98	85	134	50	91	38	91	—	44	7	18	1	21	763	14,7%
Ewang.	30	21	25	26	24	27	13	16	12	15	7	5	—	—	221	4,3%
in. wyz.	3	4	7	2	—	3	3	3	—	—	—	—	—	—	25	0,5%
															ogółem: 5130	

Prywatne szkoły żydowskie

chłopców 184; ilość uczn., którzy opuścili dni szkolne w miesiącu styczniu 86; ogólna ilość dni opuszczonych przez uczniów 489; średnia ilość dni opuszczonych przez z uczn. 2,6.

KIEROWNIK WYDZIAŁU SZKOLNEGO
Markowski.

Ogłoszenie Urzędowe.

Magistrat m. Włocławka podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż stosownie do reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 30 listopada r. ub. za Nr. S. M. 452 i na mocy uchwały Rady Miejskiej z dn. 26 b. m. z dniem 1 marca r. b. traci moc obowiązującą dotychczasowy statut opłat miejskich od przesyłek kolejowych w m. Włocławku, ogłoszony w »Gazecie Kujawskiej« i »Słowie Kujawskim« w dniu 7 września 1921 r. a natomiast wchodzi w życie następujący

STATUT

o podatku od ładunków kolejowych na rzecz m. Włocławka.

Art. 1.

Na rzecz m. Włocławka pobiera się podatek od ładunków kolejowych wwożonych do m. Włocławka drogą żelazną, zarówno normalnotorową, jak i dojazdową.

Art. 2.

Podatek miejski pobierany jest od odbiorców przy wydawaniu przesyłek na dworcach kolejowych.

Art. 3.

Pobór podatku miejskiego dokonywany jest na dworcach kolejowych przez poborców miejskich, którym organy kolejowe udzielać będą wszelkich informacji oraz odpowiedniego pomieszczenia na dworcu, o ile jest to możliwe ze względu na miejscowe warunki.

Art. 4.

Wolne od podatku miejskiego są ładunki przewożone przez stację kolejową „transito”, ładunki, należące do władz państwowych, ładunki, stanowiące własność kolei, ładunki węgla, koks i brykietów, wszelkie przesyłki bagażowe i pocztowe, oraz te ładunki miejskie i ładunki instytucji dobroczynnych, które uzyskają specjalne zwolnienie od Magistratu miasta Włocławka.

Art. 5.

Magistratowi przysługuje prawo zmniejszenia stawek lub zawieszenia poboru podatku w pewnych okresach dla tych towarów, które wymagają w tym czasie uprzywilejowania ze względów gospodarczych.

Art. 6.

Podatek od ładunków kolejowych na rzecz miasta Włocławka wynosi:

- od przesyłek pośpiesznych 400 mk. od 100 klg. wagi brutto,
- od przesyłek zwyczajnych 160 mk. za 100 klg. wagi brutto.

Podług powyższych stawek oblicza się również transporty z drobiem, przyczem od całowagonowych przesyłek drobiu o 1-ej lub 2-ch podlogach pobiera się połowę należności, zaś przy 3-ch lub więcej podlogach pobiera się całkowitą należność. Za podstawę przyjmuje się wagon przeciętnej ładowności, t. j. wagon piętnastotonowy.

Podatek oblicza się przy drobnych przesyłkach od każdego 10 klg. przyczem niepełne dziesiątki kilogramów liczy się pełne przy ładunkach pół i całowagonowych zaczęte 100 klg. liczy się za 100 klg.

- od przesyłek jednostkowych, zwyczajnych i pośpiesznych, za które opłata przewozowa oblicza się nie według wagi:

- za konie i bydło rosłe 800 mk. od sztuki,
- za wszelkie inne zwierzęta 200 mk.

Najniższa kwota podatku miejskiego wynosi 100 mk.

Art. 7.

Od orzeczeń Magistratu, dotyczących wymiaru i poboru tego podatku wolno odwołać się w terminach 14-dniowych do Województwa, jako I instancji a od decyzji Województwa do Minister. Spraw Wewnętrznych, jako II instancji, a to za pośrednictwem władzy, która orzeczenie wzgl. decyzję wydała.

Art. 8.

Wykroczenia przeciw niniejszemu statutowi podlegają karze z art. 138 Kodeksu Karnego, o ile nie ma do nich zastosowania art. 27-my ustawy o zasileniu finansów miejskich z dn. 17.XII.1921 r. (Dz. Ust. Nr. 2/1922, poz. 6).

Art. 9.

Przepisy wykonawcze o poborze podatku od ładunków kolejowych, wyda Magistrat po porozumieniu się z odnośną Dyрекcją Kolei Żelaznych. W przepisach będą ustalone wzory pokwitowań i wogóle wszelkie kwestje związane z poborem podatku.

Art. 10.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i po urzędowym ogłoszeniu, a obowiązywać będzie do końca 1923 r.

Magistrat m. Włocławka
Prezydent: *Krauze.*

Włocławek, dnia 28 lutego 1923 r.

Odpowiedzi Redakcji.

Syndykat Rolniczy we Włocławku. Zechcą Sz. panowie zwrócić uwagę, że wzmianka o terrorze robotniczym w 45 num. Słowa Kujawskiego z dn. 25 lutego znajduje się w »Kronice policyjnej«. Nie do nas należy badanie okoliczności. Umieszczamy tak, jak nas informuje źródło urzędowe. Pp. pracodawcy dopiero podówczas zwracają się z pretensjami do Redakcji, gdy w piśmie znajdują się wzmianki, które dla siebie uważają za niepożądane. Nie chcą się jednak Sz. panowie wtajemniczyć ile Redakcja ponosi trudu, aby godzić strony, łagodzić zatargi i wpływać na pracobiorców przez przekonywanie ich, że w wielu wypadkach odgrywają rolę osobiste animozje, a nie słuszność i sprawiedliwość.

Suchoty oraz wszelkie **piersiowe** choroby
leczy „Balsam Thiocolan Age”.
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy i t. p. radykalnie
leczy **Szwajcarskie gorzkie zioła**
Dr. Bauera — oryginalne z marką „Kogut”.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Do sprzedania ładny majątek. Dom z ogrodem owocowym. Ceglana 14. Włocławek.

Młyn wodny z paroma morgami gruntu do wydzierżawienia od I/IV r. b. Bogusławice poczta Kowal, stacja Czerniewice.

Steeł rybackie poleca Henryk Frankenstein, Włocławek, Kościuszki 9.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu Jana Erwińskiego wydaną przez P. K. U. Włocławek.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu na imię Adama Rossaka. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubiono kartę powołania Leiba Grosmana wydaną w P. K. U. Włocławek.

460 mórg dzierżawa na 20 lat od zaraz Zamcza 4. m. 3.

BOL GŁOWY, MIGRENE
NATYCHMIAST USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
BEZWARUNKOWO PEWNY EFEKT
SZWAJCARSKI KOSMIDY SRODEK
MARKA „KOGUT”



Wyszła z druku

„POMOC W CHOROBAH ZWIERZĄT”

przez Lekarza Wet. Z. Olszańskiego

Wydanie 2-gie dopelnione.

Nakład Księgarni Powszechnej we Włocławku.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!